

Znam tę grę tak jak własną kieszeń
Ja to czarny koń, tak jak w szale uniesień
Śmigam w garniaku częściej niż w dresie
Bywało w kratkę, ale zmieniłem deseń (jo!!)
Na ścianie odliczam dni do lipca
Hawajska koszula, ale nigdy nie pizza
Wbitka do kasyna, stamtąd do klubu
W nowych mokasynach, to zamsz albo nubuk (Ooo!)
Chcę rozbić bank, więc życz mi farta
Później się zestarzeć jak Frank Sinatra
Saczyć Bacardi przy wielkich kontraktach
Krażyć po Lombardii, a nie po tych lombardach
Co tak stoisz? To nie cocktail party
Co tak stoisz? Weź rozdaj karty
Ile przegrałem? Lepiej nie pytaj
Ale kocham cię, życie, jak Geppert Edyta

Karty na stół, wołaj mi krupiera!
To czas mój, kiedy, jak nie teraz?
Mam nastrój, nie pora umierać
As, król, poznasz po numerach!
Karty na stół, wołaj mi krupiera!
To czas mój, kiedy, jak nie teraz?
Mam nastrój, nie pora umierać
As, król, poznasz po numerach!
Ten rap jak Royal Flush
Ja śmieję się jak joker!
Jak grać to jak mistrz!
Gdzie jest, gdzie jest mój jebany kwit?

Zgrałem setki tali kart, które lubią dym
Ostatnie rozdanie, później kończę z tym
Zakładam tankop, a na to koszulę
W grze jest banknot, a mój rywal to szuler
I muszę w to wejść, jeśli chcę się odkuć
Poker face, chociaż ciska mnie w środku
Większa gra niż u samej pani Ryster
Obstawiam parzyste czerwone jak kanister (jo!!)
Kieruję się sercem, nie kiermaną
Gram tak, żebyś była dumna, mam
W ich oczach widzę strach przed przegraną
Po wszystkim zaszyjemy się w Bergamo
Świat jest mój, myślę jak Al Pacino
Kilku miało żyłkę, ale gdzieś ją zatraciło
A to czas mój, reszta niech poczeka
As, król, trzymasz w ręku Black Jacka!

Karty na stół, wołaj mi krupiera!
To czas mój, kiedy, jak nie teraz?
Mam nastrój, nie pora umierać
As, król, poznasz po numerach!
Karty na stół, wołaj mi krupiera!
To czas mój, kiedy, jak nie teraz?
Mam nastrój, nie pora umierać
As, król, poznasz po numerach!
Ten rap jak Royal Flush
Ja śmieję się jak joker!

Jak grać to jak mistrz!
Gdzie jest, gdzie jest mój jebany kwit?